Nr. 207. w Sobotę dnia 4. Września 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 2. Września. — Cesarz i cesarzowa przybyli do Biarritzu.

Paryż, 3. Września. — Dzisiejszy Monitor donosi, że jeneralne gubernatorstwo Algieryi zniesiono, a natomiast utworzono naczelną komendę sił lądowych i morskich. Komenda ta naczelna ma chwycić się potrzebnych środków, do utrzymania powagi cesarza i zabezpieczenia praw wykonywania. Naczelne dowództwo oddano jenerałowi Mac Mahonowi.

Poczdam, 2. Września. — Najj. król i królowa wrócili z Tegernsee na zamek w Sanssouci.

Berlin, 3. Września. — J. kr. w. książe pruski był dziś z rana na manewrach korpusowych na polu tempelhofskiem, słuchał potem referatu ministra skarbu i przyjmował następnie naczelnego prezesa Flottwella. O godzinie 2éj pracował z prezesem ministerstwa.

— Frankfurter Postzeitung pisze z Berlina: poczyniono wszystkie przygotowania na zwołanie sejmu walnego w przeciągu czasu prawem przepisanego, (a więc od początku Listopada do połowy Stycznia). J. kr. w. książe pruski wyjedzie do Warszawy w dniu 21. Września i zabawi tam kilka dni, tak że z końcem bieżącego miesiąca powróci do Berlina, ponieważ ważne sprawy rządowe wymagają jego obecności w stolicy. Co się tyczy reorganizacyi szkół wojskowych, taż gazeta pisze co następuje: plan naukowy w zakładach wojskowych, wypracowany przez jenerała porucznika v. Peuckera wkrótce zapewne zostanie potwierdzonym przez J. kr. w. księcia pruskiego. Zmiany jakie w nim zachodzą, dotyczą lepszego uposażenia nauczycieli wojskowych i uwolnienia ich od związku z pułkami, aby byli niezawiśli od dowódzców pułkowych, którym służyło prawo podobnych oficerów odkomenderowanych do udzielania nauk po zakładach naukowych, odwoływania ich napowrót do służby pułkowéj, przez co udzielanie nauk doznawało przerwy. Z tego powodu nauczyciele wojskowi będą nosili odrębne mundury, a nie pułkowe i jak dawniéj w skutek zasług odznaczani posuwaniem na wyższe stopnie. Każde trzy korpusa armii będą miały osobną szkołę wojenną, jedna znajdować się będzie w Poczdamie, druga w Erfurcie i trzecia w Głogowie. Szkoła artyleryi będzie wcieloną do tych szkół, a w miejsce tutejszéj szkoły wojennéj będzie zaprowadzona akademia wojskowa. Pomyliły się owe dzienniki, które utrzymywały, że wszystkie szkoły dywizyjne będą umieszczone w zamku wielkich mistrzów zakonu niemieckiego w Malborgu. Prawda że taką myśl powziął król Jmość w ostatnich czasach swojego rządu, ale przeciw temu oświadczyły się wszystkie władze wojskowe, a mianowicie przełożony nad całem wychowaniem młodzieży wojskowéj. Plan ten zapewne przyjdzie do skutku w przyszłym roku dopiero, ponieważ wydatki większe na te szkoły powinny być potwierdzone przez izby sejmujące.

Najświeższe wiadomości. Dzienniki donoszą, że na manewra wojsk rosyjskich pod Warszawą zgromadzonych, ma także cesarz Napoleon przybyć. Nadzieja ta pokaże się zapewne płonną, jakkolwiek cesarz Napoleon lubi przez swe niespodziewane wizyty nadawać swoim politycznym kombinacyom siłę i zapewnić im pomyślny skutek. Do téj wiadomości dała zapewne powód wielka zażyłość trwająca od roku między gabinetem petersburgskim i paryskim. Dzienniki podały także wiadomość, że Jkr. w. książe pruski, jakoteż jeden z arcyksiążąt austryackich będą na warszawskich manewrach.

W Wiedniu ogłoszono z upragnieniem oczekiwane cesarskie rozporządzenie, co do wykonania układu monetarnego z d. 24. Stycznia 1857 r. ze względem na bank narodowy austryacki. Spodziewamy się, że po cesarskiem rozporządzeniu nastąpi jeszcze deklaracya, bo w pierwszym znajduje się wiele miejsc ciemnych i niepewnych.

Ze Szwajcaryi dochodzi wiadomość, że dwór papieski w Rzymie zezwolił na ogłaszanie z ambon zapowiedzi przez duchownych, jak to dawniéj bywało. Spór więc o mieszane małżeństwa został przez to załatwiony.

W Haadze zamknięto na dniu 28. Sierpnia posiedzenie stanów jeneralnych.

Europa coraz jaśniéj rozpatruje się w ogromnych postępach jakie Rosya czyni wskutek nowych traktatów z Chinami zawartych, a mianowicie co do ustanowienia granicy między Chinami i Rosyą i co do stosunków handlowych i politycznych między temi narodami. Times niespuszczający z oka Rosyi, mówi o tym traktacie: Rosyanie i Amerykanie, których branie się pod względem wojennych wypadków tak mało było godne, otrzymali wynagrodzenie za gorliwość, z jaką odgrywali rolę pośredników pokojowych. Gdy tylko zawdzięczali siłom wojennym angielskim i francuskim, że Chińczykowie cierpieli ich obecność, otrzymali za swoje służbowe tylko usiłowania, traktaty jako nagrodę. Niewiemy dotąd, jak daleko się rozciągają poczynione koncesye. Ale też niewiele na tem zależy, bo Anglia i Francya są w połączeniu zbyt silne, aby sobie pozwalały zawalać drogę pośrednikom. Tymczasem ów ułożony i łagodny Rosyanin w swoim bezwładnym małym parowcu na Peiho był na północy ryczącym tygrysem. Jak się zdaje zawarł jenerał Murawiew w jakimś dniu majowym z dworem pekingskim bardzo ważny układ, który nie zostawał w żadnéj styczności ze współdziałaniem, z jakiem się narzucił hrabia Putjatyn lordowi Elginowi. Przed traktatem majowym stanowił łańcuch wysokich gór na 500 mil angielskich na północ od południowego skrętu Amuru granicę między chińską Mongolią i Syberyą. Wskutek działań wojskowych, o których mało jest wiadomem w Europie i o których z pewnych tylko miejsc gazety pekingskiéj dowiedzieliśmy się, gdzie mówią o broni i prochu potrzebnych na odparcie napaści barbarzyńców na Mongolią, zajęli Rosyanie całą przestrzeń między owemi górami i Amurem. Przyznać musimy, że mało wiemy o ważności tych posiadłości, które stanowić odtąd będą podstawę dalszych napaści rosyjskich. Jakakolwiek jest wartość tych wielkich ziem chińskich w Mongolii, rzeczą jest przecie pewną, że ziemie te przeszły przemocą w posiadanie rosyjskie, które im teraz traktat zawarty z Chinami w jakichś dniach majowych, o których petersburgska gazeta poszczególnie niewspomina, waruje.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 31. Sierpnia. — Najj. Pan, zgodnie z wnioskiem ks. namiestnika, dozwolił znajdującemu się we Francyi wychodzcy polskiemu Konstantemu Obuchowskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach ukazu z d. 27. Maja 1856.

— Rok dwunasty upływa jak Aleksander Wejnert, magister obojga praw i nauk administracyjnych, konserwator akt dawnych miast Warszawy, rozpoczął ważną publikacyę p. n. »Starożytności Warszawy«. Pierwszy tom wydał w r. 1848; oczywiście, że nakładu zwróconego nie miał, raz, że to były czasy, w których wszystkie umysły zwrócone były na wypadki europejskie, powtóre, że przedmiot sam poważny i suchy. Nie zrażony tem wydawca wytrwał na drodze swojéj, i doprowadził obecnie do VI. tomu, z którym zamyka tę publikacyę. Pomiędzy ważnymi dla dziejów miasta naszego materyałami, które tom ten o blisko 500 stronnicach obejmuje: zajmującemi są szczególniéj opisy, kolumny Zygmunta III. przed zamknięciem królewskim i posągu Kopernika. Do wiadomości o posągu Zygmunta III. są dwie dodane ryciny, o pomniku Kopernika, znajdujemy nowe i nie znane szczegóły, wraz z opisem uroczystości odkrycia go d. 11. Maja 1830 r. W końcu tego tomu autor zamieścił spis przedmiotów zawartych w 4. tomach porządkiem alfabetycznym za co mu wdzięczni jesteśmy, tem więcéj, że wydawcy nie tylko zapominają o tem w dziełach historycznych, ale zwykłego spisu rzeczy nie dają, jak to świeży mamy przykład w »Gigantomachii Kordeckiego; w któréj zdałby się bardzo spis przedmiotów alfabetyczny. W przedmiocie do czytelników Wejnert mówi: że przestając zamierzonego wydawnictwa, cieszy się, że już znalazł historyka Warszawy w osobie F. M. Sobieszczańskiego, który spełni dawne jego zamiary. My oczekujemy z utęsknieniem historyi grodu naszego przez Sobieszczańskiego, który nagromadziwszy ogromne zapasy, opracowawszy już wiele ustępów, potrzebuje tylko ostatnią tradycyą połączyć je z sobą, przejrzyć i uzupełnić. Śmiało możemy powiedzieć, że ze wszystkich znanych w literaturze naszéj monografii miast polskich, ta zajmie pierwszeństwo, tak obszernością ram, jak bogactwem wiadomości i szczegółów zupełnie nieznanych, które autor zebrał z niedostępnych dotąd archiwów. Opis Warszawy Sobieszczańskiego obejmie trzy lub cztery wielkie tomy.

Przygotowawcze prace co do »Encyklopedyi powszechnéj« postępują ciągle, zebrany komitet już pierwsze litery alfabetu przejrzał, a wydawca S. Orgelbrand, po wydrukowaniu rozeszle je pomiędzy współpracowników. Przekonano się jak wiele jest zawad w wydawnictwie tak trudnem, ażeby do skutku przywieść tak olbrzymie u nas przedsięwzięcie. Pierwszą i główną była niebaczność w rozciągłości artykułów, co pociągało za sobą niepodobieństwo ukończenia całości w zakreślonéj liczbie tomów. Encyklopedya Glüksbergów, miała obejmować tylko 8 tomów, tymczasem przy braku ścisłéj ekonomiki co do rozmiarów szczegółowych artykułów, litery tylko A B C zajęły cztery wielkie tomy i wydawnictwo upadło. Wydawca S. Orgelbrand, który pojmuje dobrze całą trudność swego zadania, ale razem ma wytrwałość i pragnie firmę swoją tem śmiałem, choć niełatwem wydawnictwem ozdobić; za pierwszy warunek położył, najściślejszą baczność, w rozmiarach artykułów pojedyńczych. Położono za zasadę, że encyklopedya nie rozprawia ale naucza. Tom pierwszy obejmuje literę A w rękopiśmie ma być skończony na nowy rok 1859; druk

więc Encyklopedyi może się rozpocząć w Lutym lub Marcu t. r. Wydawca zachęcony dobrem przyjęciem przekładu Historyi powszechnéj »Cezara Cantu«, bez prenumeraty postanowił na Encyklopedyę nieogłaszać wcale prenumeraty, ale pojedyńczemi zeszytami sprzedawać po cenie bardzo niskiéj, bo za zeszyt 7. arkuszy tylko złp. 2 gr. 10. S. Orgelbrand do zasobnéj swéj typografii sprowadza do druku Encyklopedyi nową maszynę pospieszną, aby druk żadnéj przerwy niedoznał.

Gdy u was już niektórzy księgarze wydali kalendarze na rok 1859, u nas nie zaczęły się jeszcze drukować. Dwaj wydawcy Unger i Jaworski, którzy najwięcéj rozrzucają kalendarzy swoich, dopiero przygotowują do nich artykuły; pierwszy wydał dzieło swoim nakładem p. n. »Teologia moralna dla użytku plebanów i spowiedników przez kardynała Gousset arcybiskupa w Reims«, cztery tomy.

Przybył tu jeden z obywateli gubernii wileńskiéj, celem ugodzenia sławnego kuchmistrza Conti, ażeby z odpowiednią służbą przybył do Wilna dla zgotowania obiadu dla Najj. Pana. Conti zażądał 3000 rs. (złp. 20,000) za wyjazd do Wilna, służbę odpowiednią, cukry i wety, które do niego należą; wszelkie inne przybory jak mięso, zwierzyna, owoce, jarzyna itp. na gruncie dostarczone mieć będzie sobie.

Z okolic Mińska przybyli obywatele opowiadają, jak wielkie w Borysowszczyźnie majątku W. Ks. Mikołaja zrobiono już przygotowania na przyjęcie cesarskie. Z odległych lasów do wyznaczonéj kniei wiele sprowadzono grubego zwierza; tu bowiem mają się odbyć wielkie łowy.

Wczoraj wieczorem około 8., łuna wielka przestraszyła mieszkańców Warszawy; wybuchnął pożar w oddziale żeńskim szpitalu św. Łazarza, i do razu dach cały objął. Wnioskować można, że ogień był podłożony, bo pokazał się w miejscu, gdzie nikt nie chodził; ognie już były zgaszone, po skończonéj o 6. wieczerzy. Ratunek był wielce trudnym, albowiem cynk roztopiony pryskał i parzył na wszystkie strony. Dzielna pomoc straży ogniowéj, wkrótce opanowała ogień; gmach uratowano, dach cały spłonął.

Rosya.

W skutku prośby koniuszego Jana Tołstoj, jenerał adjutanta hr. Adlerberga, bankiera bar. Antoniego Frenkel, kupców 1széj gildy L. Hejse, Hr. Diersen, Gütschow, poczesnego obywatela Jana Żadimirowskiego, doktora Filipa Hary, negocyanta z Havre Ludwika Leroux, p. minister finansów czynił przedstawienie do komitetu ministrów, o dozwolenie im założenia towarzystwa akcyjnego, pod nazwą Kompanii Rosyjskiéj Baltyckiéj, dla utrzymywania komunikacyj parowéj między głównemi portami rosyjskiemi morza Baltyckiego i rozmaitemi portami zagranicznemi. Obecnie wypisem z protokułu komitetu ministrów z 24. Czerwca i 8. Lipca zawiadomiono, że cesarz zezwolił na utworzenie pomienionéj kompanii, na zasadzie dołączonéj w kopii ustawy.

Francya.

Paryż, 31. Sierpnia. — Francuzi rozpływają się nad moralnym tryumfem odniesionym w Chinach nad barbarzyństwem. Zresztą Independance Belge, chociaż marzy o wielkich rezultatach Europejczyków, nie może nie dodać swéj uwagi, cośmy także już wyrzekli, tj. że przyrzeczenia są piękne, lecz będzie wszystko zawisło od ich wykonania; bo w r. 1844 rząd Ludwika Filipa wyjednał dla chrześcian ważne przyrzeczenia przez p. Lagrenee, a przecie właśnie dla zbyt wielkiéj ufności ze strony europejskiéj poniósł p. Chapdelaine śmierć męczeńską i rozpoczęły się na nowo prześladowania chrześcian. Dla téj też przyczyny rząd francuski postanowił na owych wodach powiększyć stancye okrętów liniowych, i miano zawrzeć w téj mierze układ z Portugalią, aby ważne stanowiska w Mako wzmocniła. Tutejszy korespondent dziennika Independance mówi, że były misyonarz w Chinach, gdy wczoraj usłyszał o depeszy pokojowéj Monitora, oświadczył: Jeżeli układ ten będzie dotrzymany, nieprzewidzianą ma donośność, wkrótce rozpadnie się państwo chińskie i zastąpią one trzy lub cztery inne niezawisłe od siebie państwa. Independance donosi, że rząd gotuje projekt do prawa względem zmian prasy liberalniejszéj.

— W Paryżu wydał pan A. Andiganne pierwszy tom ważnéj monografii pod tytułem: »Les chemins de fer aujourd'hui et dans cent ans chez tous les peuples,« wyświecający znaczenie finansowe, przemysłowe, polityczne i moralne kolei żelaznych, czem one są i czem na przyszłość być zapowiadają.

(Kor. Cz.) Dnia wczorajszego odbyło się w ministeryum spraw zagranicznych posiedzenie pełnomocników mocarstw, które używając telegrafii elektrycznéj, postanowili jéj wynalazcy pan Morse udzielić nagrody tyloletnich prac i kosztów. Zebranie miało na celu rozdział ogólnéj kwoty 400,000 fr. na rozmaite rządy. Francyi jako najwięcéj aparatów używającéj przysądzono najwyższą sumę 235,000 fr., Anglia nie była reprezentowaną. Nieobecność pełnomocnika w. Brytanii trudno da się wytłomaczyć. Ojciec św. ofiarował 5000 fr., Sardynia 15,000 itd. Pełnomocnikiem Austryi był p. baron Ottenfels, Rosyi p. Bałabin, Belgii p. Regens, Stolicy Apostolskiéj nuncyusz papiezki, Sardynii p. Villamarina itd. Ostatnie też to dyplomatyczne zebranie. Większa część dyplomatów albo wyjechała, albo opuszcza Paryż. Baron Hübner wyjechał do Bawaryi. Hr. Kisielew bawi w Ostendzie, p. Seebach w Baden, hr. Walewski z żoną wyjeżdża do Biaritz dokąd też udaje się z rodziną p. Hatzfeld. Lord Cowley jeszcze jest w Paryżu i już możemy teraz powiedzieć co go w stolicy Francyi wstrzymuje. Tyle razy żeniono księcia Małachowy w dziennikach, że nakoniec trudno było uwierzyć i prawdzie. Teraz na pewno narzeczoną marszałka jest panna Zofia Valera, Hiszpanka odznaczającéj się urody i przymiotów. Panna Valera jest córką margrabiny Paniega z Grenady a siostrą p. Valera któren był sekretarzem księcia d'Ossuna gdy ten był ambasadorem w Petersburgu. Panna Valera przyjechała z hrabiną Montio matką cesarzowéj. Mówią że jest krewną, ale jest więcéj podobnie że tylko przyjaciołką rodziny, która dała monarchinią Francyi. Panna Valera była z cesarzową w Cherbourgu i tam się podobno ostatecznie to małżeństwo ułożyło. Marszałek Pelissier przybył do Paryża; wkrótce mają nastąpić zapowiedzi a cesarstwo spóźnili wyjazd do Biaritz dla podpisania kontraktu ślubnego. Lord Cowley ma być jednym ze świadków i dla tego gości jeszcze w Paryżu.

Lord Palmerston przybył także do stolicy Francyi i miał mieć posłuchanie u cesarza w St. Cloud. Podczas kiedy ambasador francuski w Londynie małżeńskim związkiem zajęty, w Paryżu krążą wieści, że dosyć żywe noty dyplomatyczne zostały między dwoma gabinetami zamienione w przedmiocie jeszcze dotyczącym Dżeddah. Rząd francuski ma się uskarżać na wyskok nie wiele okazujący względności ze strony Anglii w sprawie jednako obydwie strony obchodzącéj.

Mówią że wynagrodzenie traktatem z Chinami zawarowane wynosić ma 30 milionów franków. Ta suma pewnie na równo między Anglią i Francyą będzie podzieloną. Ale dla Francyi nowe się otwiera pole korzyści przez obrót rzczy w Chinach. Chińczycy mają łatwość aklimatowania się i są bardzo zdolni na kolonistów. Otóż Francya która już wszelkich sposobów kolonizacyi próbowała i żaden nie dał się na wielką skalę zastósować, ma zamiar sprowadzenia Chińczyków do Algieryi. Co za pole dowcipu francuskiego tak bez miłosierdzia z Chińczykami obchodzącego się. Jest już rzeczą pewną że marszałek Randon usuwa się od gubernatorstwa Algieryi, które zniesione zostanie i tylko zostanie komendant militarny. Ma nim być jenerał Salles a podobno prędzéj jeszcze jenerał Machmahon. Prefekci wprost z księciem ministrem znosić się mają. Jest to nowy krok do wicekrólestwa Algieryi. Dziennikarze są dotknięci zawodem doznanym 15. Sierpnia przy nominacyi do orderu legii honorowéj. Jeden tylko p. Boniface z Costitutionnela objęty jest nowym dekretem. Wszyscy postulanci mają czekać sposobniejszéj pory. Minister spraw wewnętrznych tak uprzejmie witany przez dzienniki wszystkich odcieni, poczuje zapewne niechęć druku dziennego za niedostateczne zabiegi około odznaczeń tak wielce pożądanych.

Dzisiejszy Monitor ogłasza dekret któren dawno już był pożądany, sądownictwo francuskie tak światłe a co największa tak prawe bardzo jest upośledzone pod względem wynagrodzeń pieniężnych. Sędziowie pokoju to jest trybunał najczynniejszy i najpracowitszy bardzo licho są płatni. Dzielą się na dziewięć klas. Najlepiéj uposażeni biorą 7000 fr., a najmniéj 1400 fr. Cesarz podwyższył pensyę ostatnich do 1800 i 2000 fr. Pisarze (greffiers) to jest urzędnicy od których wymagają stopnia uniwersyteckiego, biorą w niższych klasach po 600 fr. I ta klasa zasłużona magistratury jest także objęta dekretem powiększającym płace. Nie raz myślałem o tem że byłoby rzeczą zbawienną aby z krajów, w których urzędnicy skarzą się na mierność płacy i często szukają pretekstu do nieprawych zysków, wysyłano przestępców na naukę do Francy. Niechby się też przekonali jak to urzędnicy sądowi, administracyjni, cłowi i t. d. są wynagrodzeni i jak uważają za punkt honoru wiernie służyć rządowi, nie ciągnąc podatku z administrowanych. Prawda że żyją skromnie, pracują wiele. Żony jeżeli niemają posagu, niewstydzą się trzymać pensye, szkółki, handle i t. p. Słowem żyją według tego co uczciwie zarobić mogą. Czytaliśmy tu raz w Czasie korespondencyę w któréj użalano się na niestósowność płacy urzędników i jest nieproporcyonalność do zwiększającéj się ceny produktów. Korespondent ubolewał nad urzędnikami 5000 złp. pobierającemi. W prefekturach francuskich tylko kilka posad lepiéj jest płatnych. Radzca prefekturalny ma tylko 3000 fr. w prefekturach 1éj klasy. W niższych ma tylko 3000 i 2500 fr. Sędziowie trybunału biorą 2000 a najwięcéj 4500 fr. itd.

Anglia.

Londyn, 31. Sierpnia. — Królowa i książe małżonek przybyli dziś z rana około 11téj godziny w Dover, zkąd natychmiast wyruszyli do Portsmouth, aby ztamtąd puścić się okrętem do Osborne.

— Globe zawiera artykuł gromiący lorda Malmesbury za bombardowanie Dżeddyh.

Austrya.

Wiedeń, 30. Sierpnia. — Powstała tu pogłoska, że cesarz rosyjski ma dwór nasz odwiedzić; mogę pana zapewnić, że to jest wierutnem kłamstwem,

— Rząd serbski jest na tropie wykrycia agentów księcia Miłosza, korzystających z panującego w kraju oburzenia, aby w interesie księcia działać. Zresztą wiadomości ze Serbii o panującem tam usposobieniu są nader niepokojące i wzniecające obawę nowych zaburzeń.

Hiszpania.

Madryt, 27. Sierpnia. — O'Donnell przybywa tu 14. a najpóźniéj 15. Września, aby przygotować ze swymi kolegami stosowne środki do rozwiązania kortezów. Partya reakcyjna jest sama przekonana o losie, jaki ją czeka. Przedewszystkiem zwraca ona baczność swą na Katalonią i na jéj ludność roboczą, tak łatwo dającą się poruszyć. Niespokojności, jakie dotąd miały miejsce, nie były bardzo groźne; objawy nieukontentowania były pojedyncze i nieznajdywały u wielkich mas oddźwięku, bo wiedzą, zkąd pochodą i dokąd mają prowadzić. Dotąd ze 20 osób aresztowano. Chociaż się plan nie udał, zamierzający poruczenie to policzyć na karb partyi liberalnéj, to tego wszakże dokazano, że przedłużonem zostało zniesienie stanu oblężenia.

Ameryka.

Korespondent z Washingtonu do dziennika New York Express donosi w tonie półurzędownym, że kiedy przed kilkoma miesiącami prezydenci miast Nikaragui i Costarica zjechali się z sobą, aby na drodze dobrowolnéj załatwić spór o granicę, korzystali z téj sposobności, by w imieniu swoich rządów ułożyć wspólny adres i takowy wysłać do Anglii i Francyi żądając interwencyi tych państw przeciwko zagrażającemu im naciskowi ze strony Stanów Zjednoczooych. W skutku tego rząd Stanów Zjednoczonych poczynił kroki, »które jak mówi wzmiankowany korespondent, miały państwom zagranicznym wprost ale stanowczo przedstawić, że Stany Zjednoczone nie dozwolą żadnemu z państw europejskich mięszać się w sprawy Ameryki środkowéj, ani też nie dozwolą przedsiębrać cokolwiek takiego, coby mogło narażać interesa Stanów Zjednoczonych w tych stronach i wywoływać jakowe przeszkody w korzystaniu z dróg przewozowych na morze południowe i ztamtąd na Ocean atlantycki. Rząd postępować będzie w duchu doktryny »Monroe«. Wiadomo, że doktryna ta stawiała zasadę, że Europa nie ma prawa mięszania się w sprawy Ameryki.

Kronika miejscowa.

Poznań, 4. Września. — Pochowaliśmy wczoraj na cmentarzu farnym starego weterana z armii kościuszkowskiéj śp. Wawrzyńca Prusiewicza. Urodził się w r. 1776. W bardzo młodym wieku wstąpił do wojska polskiego,

z którego późniéj po rozwiązaniu jego wystąpił, dokończył nauk na uniwersytecie w Frankfurcie nad Menem i sprawował urzędy w sądownictwie za czasów księstwa warszawskiego i pruskich. Za ostatnich dymisyonowany z powodu podeszłego wieku żył sobie stary emeryt spokojnie i zaszczytnie w gronie naszych obywateli, aż chwila nadeszła, w któréj tlejące resztki życia na wieki zagasły. Umarł przykładnie opatrzony św. sakramentami na drogę wieczności i bez boleści najmniejszéj. Sit ei terra levis!

— Przechodząc około kupca tutejszego pana E. Morgensterna mającego skład swój przy placu Wilhelmowskim pod nr. 4tym ujrzeliśmy na wystawie jego w oknie wielkiem ryciny pięknego rodzaju tak francuskiéj jakoteż niemieckiéj szkoły; pociągnięci tym widokiem weszliśmy do składu jego, który od założenia jego bardzo się powiększył i ku zadowoleniu naszemu znaleźliśmy go opatrzony w nowy rodzaj przedsiebiorstwa bardzo korzystnego dla naszéj młodzieży, która się chętnie oddaje rysowaniu i malowaniu. Téj więc młodzieży otworzył pan E. Morgenstern za pomierną cenę przystęp do swoich rycin czarnych jakoteż kolorowanych na kształt najpiękniejszych akwarelli i chętnie wypożycza zgłaszającym się tak zakladom naukowym jakoteż pojedyńczym osobom do domu swoje wzory, którym dla ich piękności życzemy oszczędzania ze strony potrzebujących. Cena miesięczna bardzo jest pomierna, bo od mniejszych bierze przedsiebiorca tylko 5 sgr., od wielkich 10 sgr. (z zakładem wartości wziętéj), dając nieograniczoną wolność w zmienianiu egzemplarzy.

Rozmaite wiadomości.

— Z Połągi piszą do Zeit, że szczególnego rodzaju ptastwo wodne ukazało się w tym roku w liczbie około stu par w lesie pod wsią nadmorską Schwarzort, przy zatoce morskiéj kuryjskiéj. Ptaki te należą do rodzaju karmoranów (pelicanus carbo), który nigdy w téj strefie się nie pojawia. Karmoran jest wielkości gęsi, barwy ciemnobrunatnéj na plecach czarnomieniącej, głowa, szyja i łopatki okryte jedwabistem białem pierzem. Ptak ten pływa i lata z łatwością, żywi się rybami; w Chinach obłaskawiają go i używają go do połowu ryb. W miejscu się ukazał, teraz lud nadał mu nazwisko gęsi drzewnéj, dla tego że ptak ten gnieździ się na drzewach i tego roku pierwszy może raz nad Baltykiem wylągł jaja i chowa młode.

— W zeszłym roku wydał rząd angielski 2028 przywilejów, a zarejestrował w ogóle 3200 nowych wynalazków. W bieżącym roku wpłynęło już 1474 prośb o przywileje na nowe wynalazki. Urząd patentowy zebrał w zeszłym roku 99,092 f. szt. Po odtrąceniu wydatków administracyjnych, obliczono czysty dochód na 6005 L.

Wiadomości literackie.

Poznań, 4. Września. — »Przyrody i przemysłu« rok III. wyszedł nr. 36. i zawiera: Pożytek i znaczenie tłuszczu w organizmie ludzkim. Część praktyczna. Nowy system wag pruskich przechodzący na mocy prawo 17. Maja 1856 w praktyczne zastósowanie od 1. Lipca r. b. z dołączeniem tablic ułatwiających sprowadzenie dotychczasowych wag pruskich na nowe pruskie a tych na francuskie i rosyjskie, wraz skazówek dla łatwego wykonania zmiany, (ciąg dalszy) przez Juliana Zaborowskiego. — O wyrobach glinkowych i porcelanowych, (dokończenie) przez Dra Stanisława Szenica. — Przegląd ruchu literackiego i naukowego w dziedzinie nauk przyrodniczych. Pisarze nowocześni w przedmiotach mineralogii, botaniki i zoologii, czyli w ogóle »Historyi naturalnéj« w kraju dawnéj Polski, p. Gustawa Belke (rzecz wyjęta ze wstępu do Historyi naturalnéj Kamieńca Podolskiego umieszczonéj w »Bibliotece Warszawskiéj«, począwszy od zeszytu XVII.

Obrazy i rozbiory krytyczne literatury współczesnéj.

Pan Fr. Henryk Lewestam wydał w Warszawie prospekt na dzieło zbiorowe w seryach, osnowy następującéj:

Jeżeli literatura jest życiem narodu, tedy krytyka jest bez wątpienia pulsem tego życia: w niéj bowiem uwydatniają i środkują się wszystkie objawy pracy piśmienniczéj, cały jéj kierunek, wszystkie jéj braki i zasoby. Czy może za zdrową uchodzić literatura, w któréj krytyki albo żadnéj nie dopatrzysz się, lub odzywa się słaba tylko, bez spójni wewnętrznéj ni zewnętrznéj? Czy zorowym jest człowiek, w którym zaledwie dostrzegalnem wyda się bicie głównych pulsów? Dobrze to pojął, logicznie już nieraz wyrozumował cały ogół ludzi piszących w naszem kraju; głęboko uczuła, szczęśliwem instynktem odgadła cała publiczność czytająca. Krytyki! krytyki! wołają i jedni i drudzy; krytyki takiéj, którąby gruntowna wiedzą, sympatyczna smakiem, czysta bezstronnością, w silne dłonie ujęła cały obszar ojczystego piśmiennictwa i wiadomość o nim krzewiła lub ustalała w umysłach, umiejących istotnie jego tchnieniem własne umocnić życie! Krytyki takiéj, którąby podtrzymywała zwątpiałych, utwierdzała dzielnych, odstraszała nieudolnych i zuchwałych; krytyki łagodnej lecz śmiałéj, poważnéj acz nieoschłéj, przyzwoitéj a nie uwodzącéj się żadnym względem publicznym ni prywatnym! Krytyki przedewszystkiem jednolitéj, stałéj, wyczerpującéj, krytyki myśli w słowie, czynu w myśli; streszczającéj cały zasób sił żywotnych narodu, a z dolnéj znowu w miarę potrzeby złożyć je i każdéj z nich właściwe naznaczyć stanowisko!

Im głośniejsze, im sprawiedliwsze są takie wołania, tem większą zapewne wyda się odwaga tych, którzy im zadość uczynić przedsiębiorą. Nie przeczymy że odwaga jest wielka, ale może i zasługa niemniejsza, chociażby i cel założony i w części nie został osiągniętym; a być może, że kilkanastoletnie nasze w zawodzie krytycznym doświadczenie, że nasza przeszłość pisarska, w niéj zaś nie bez uznania w swoim czasie przyjmowane »Roczniki Krytyki Literackiéj«, jakikolwiek pod tym względem przedstawiają dowód, żeśmy dziś przystąpili do przedmiotu, nie całkiem dla nas niezwyczajnego i nowego. Wszakże najwięcéj liczyć poważamy się na czynną i gorliwą pomoc pisarzy, których imiona znane zaszczytnie w pracach twórczych lub rozbiorczych, zbiorowemu dziełu naszemu rzeczywistą nadadzą wartość i rzetelnego przysporzyć mogą blasku. Nasze »Obrazy i rozbiory krytyczne literaty współczesnéj obejmować będą całe bez wyjątku piśmiennictwo polskie, już to w obszernych ocenach dzieł wpływowych, już w zwięźlejszych sprawozdaniach prac lżejszych, już nakoniec w pobieżnych wzmiankach wszystkich czy lichot czy miernostek, tak iżby z czasem stać się mogły dokładnym materyałem do tegoczesnéj bibliografii; następnie w ciągłym związku przedstawią one wyczerpujący stopniowo obraz czasowego piśmiennictwa polskiego, wykazując już to ducha różnych publikacyj, już to zwracając uwagę na celniejsze artykuły w nich zawarte, któreby przy dotychczasowym stanie krytyki zbyt łatwo popadać mogły w niezasłużone zapomnienie. Z literatur zagranicznych, przeglądy ogólne całych narodowości i gałęzi piśmiennictwa, rozbiory szczegółowe dzieł stanowiących epokę w literaturze europejskiéj, nakoniec zajmujące »Miscelle« czyli »Rozmaitości«, dopełnią ważnéj strony obrazu, jaki wydawnictwem naszem pod oczy publiczności podprowadzić zamierzyliśmy.

Ponieważ sama natura dzieła nie pozwala na wydawanie jego jednorazowe przeto takowe dzielić będziemy na tomy, z których każdy ukończonym będzie w ciągu jednego roku i zawierać w sobie arkuszy pięćdziesiąt i cztery. Dla dogodności abonentów każdy taki tom podzielony zostanie na cztery serye, oddzielnie prenumerować się mogące, a złożone z dziesięciu półtora arkuszowych zeszytów, których mniéj więcej po trzy, w terminach mniéj więcéj dziesięciodniowych, wychodzić będzie w ciągu każdego miesiąca. Pierwszy zeszyt z początkiem Października r. b. ukaże się na widok publiczny.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 3. Września 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) przy większéj ochocie do kupna, znacznie podskoczyło w cenach, wypowiedziano 50 węcpli; na Wrzesień Październik 42—$\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Październik $43\frac{3}{4}$ pł., na Październik Listopad 43—$\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Listopad Grudzień 44—$\frac{1}{4}$ pł., na Grudzień $44\frac{1}{2}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) lepiéj się trzyma w cenach, ale mały obrot, wypowiedziano 9000 kwart; na miejscu (bez beczki) $15\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$ (z beczką) na Wrzesień $15\frac{1}{12}$—$\frac{1}{6}$ pł., na Październik $15\frac{3}{4}$ pł.

Wiadomosci handlowe.

Berlin, 3. Września.

Zyto $44\frac{1}{4}$—$45\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Październik 45—$45\frac{1}{2}$ tal., na Październik Listopad 46—$46\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $46\frac{3}{4}$—$47\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj 49 do 49—$49\frac{3}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{6}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{8}$—$\frac{1}{6}$ tal., na Październik Listopad $15\frac{5}{12}$ tal., na Listopad Grudzień $15\frac{7}{12}$—$\frac{2}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $15\frac{1}{2}$ tal.

Okowita bez beczki $18\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $18\frac{1}{4}$—$\frac{1}{12}$ tal., na Październik Listopad $18\frac{5}{6}$—$\frac{5}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Listopad Grudzień $18\frac{3}{4}$—19 tal., na Grudzień Styczeń $18\frac{3}{4}$—19 tal., na Kwiecień Maj $20\frac{1}{4}$—20 tal.

Szczecin, 3. Września.

Pszenica na Wrzesień Październik 70 tal., na Wrzesień Październik, Listopad Grudzień i na wiosnę 75 tal.

Zyto $43\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik 44 tal., na wiosnę 48 tal.

Olej rzepiowy na Wrzesień Październik 15 tal.

Okowita $19\frac{3}{4}$ proc., na Wrzesień i Wrzesień Październik $19\frac{1}{4}$ proc., na wiosnę $18\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 4. Września.

BAZAR: Rekowski z Koszut, Rogaliński z Ostrobudek, Pągowski z Chabska.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: hrabina Grabowska z Grylewa, hr. Tyszkiewicz z Siedlca, Timme z Prussowa, Dunin z Lechlina, Koch z Frankfurtu n. M., Bischoff z Monachii, Scholz z Szczecina, Isaac z Londynu.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: v. Kalkreuth z Muchocina, Wolff, Sänger i Ismer z Berlina, Bunke z Wrocławia, Ostrowski z Warszawy, Hirschfeld z Offenbach, Rosenthal z Hamburga, Riesel z Gdańska.
HOTEL DU NORD: v. Jaski z Leszna, hr. Miączyński z Pawłowa, Sławski z Komornik, Jarociński z Warszawy.
OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Czajkowsey z Galicyi, Meisner z Bogdanowa, Rabski z Kempna, Bremer z Królewca, Härtel z Kersen.
POD CZARNYM ORŁEM: Mittelstädt z Sierakowa, Brodnicka z Nieświastowic.
HOTEL PARYZKI: Dobrzycki z Wrocławia.
POD WIELKIM DĘBEM: Krasnosielski z Brudzewa, Conrad z Gniezna.
HOTEL KRUGA: Findeklee z Wschowy, Jasrick z Peitza i Kühn z Klemziga.
HOTEL WROCŁAWSKI: Drögsler z Xiąża, Müller z Oleśnicy, Emanueli z Włoch.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Brzeziński z Warszawy, przy Tumie 16; Richter z Pleszewa, ul. Wrocławska 4; Kölling z Ziembic, ul. Magazynowa 15.

OBWIESZCZENIE.
Dostawa drzewa opałowego na półrocze zimowe 1858/59. dla podpisanego Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego i dla tutejszego Seminaryum duchownego, wynosząca 80 sążni dębiny, wypuszczoną być ma w drodze submissyi, do któréj wyznacza się termin na dzień 16. Września r. b. Konsystorz wzywa zatém chęć podjęcia się dostawy mających, aby mu swe offerty do dnia terminu w listach zapieczętowanych podali.
Warunki w Registraturze Konsystorskiéj mogą być przejrzane.
Poznań, dnia 2. Września 1858.
Konsystorz Jeneralny Arcybiskupi.

AUKCYA.

W poniedziałek dnia 6. Września r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę w domu Falk Fabiana przy placu Sapieżyńskim pod Nr. 15.

nowe obuwia,

ako to: bóciki i kamasze z cielęcéj i koziéj skóry i lakierowane, kalosze, trzewiki z materyj i atłasowe, jako téż gumowe trzewiki dla mężczyzn, dam i dzieci, daléj:
50 butelek prawdziwego wina szampańskiego (Bollinger)
Szwajcarski Absynth, Koniak i wina reńskie,
tudzież ***repozytorium do handlu z drzwiczkami szklannemi i szybami.***
Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Posiedzenie pierwsze po wakacyach wydziału nauk historycznych i moralnych Tow. przyj. nauk poznańskiego odbędzie się w Poniedziałek, dnia 6. Września r. b., o godzinie 6éj z wieczora, w lokalu Tow.; wydziału zaś nauk przyrodzonych w Poniedziałek następny, dnia 13. Września, o téjże porze. Poznań, dnia 1. Września 1858.

Nauczyciela będącego w stanie udzielania lekcyi w języku łacińskim, greckim, francuzkim, polskim i niemieckim wskaże księgarnia Pana Kamieńskiego w Bazarze.

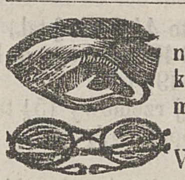
ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta codziennie od godziny 9. do 3.

Bilety wizytowe, Adressy, Rachunki, Etykiety, Formularze, Tabele i wszelkie gatunki Rejestrów gospodarczych i leśnych, wykonywa Litografia Jana F. Martina, pierw W. Hebanowski, ulica Wilhelmowska Nr. 26. (Hotel Bawarski).

Folwark ***Uścięcin*** w powiecie Wrzesińskim, odległy o ¼ mili od Strzałkowa i poznańskiéj szosy, jest wraz z żywym i martwym inwentarzem, z powodu działów, z wolnéj ręki do sprzedania. — Bliższa wiadomość w Dominium ***Piątkowie*** pod Poznaniem i na samym folwarku.

Fabrykantom i przedsiębiorcom polecamy nasz od kilku lat w największym rozmiarze urządzony zakład fabryki machin do wyrabiania wszelkich tego rodzaju przedmiotów.
Podejmujemy się robienia machin i kotłów parowych wszelkiéj konstrukcyi i wielkości, jako to:
Machin parowych okrętowych, pospiechowych, do dęcia i t. p. daléj utensyliów do kolei żelaznéj, jako to: koła, osie, stacye wodne, kraty, i t. d. jako téż kompletne urządzenie do cukrowniów, gorzelniów, browarów, olejniów, młynów parowych, tartaków, przędzalniów, fabryk sukiennych, zakładów gazowych i t. d. i możemy się na wszystkie tego rodzaju wykonane przez nas roboty, odwołać.
Zakład fabryki machin i huta żelazna Wilhelmshütte pod Sprottau w dolnym Szląsku.

Zakład leczenia ortopedyczno-gimnastycznego w chorobach organów do ruchu potrzebnych, jako to: **porażenie, skrzywienia stosu pacierzowego i członków i t. p.** jako téż **chroniczne wewnętrzne choroby,** mianowicie **cierpienia brzuszne i hemoroidalne (hypochondria, hysteria) szkrofuły, blednica i t. p.**
W przypadkach **stósownych** użycie **elektryczności** podług najnowszych doświadczeń.
Godziny do leczenia: codziennie **przed południem od 11. do 1. godziny, po południu od 5. do 7. godziny.**
Godziny do pomówienia: zrana do godziny 9½, po południu od 4. do 5. godziny w pomieszkaniu mojém, przy **Sapieżyńskim Nr. 3. na drugiém piętrze** gdzie téż **o bliższych warunkach** dowiedzieć się można.
Dr. H. Löwenthal,
Lekarz, chirurg i akuszer, Dyrektor zakładu leczenia ortopedyczno-gimnastycznego według metody szwedzkiéj.



Barometry, podające zmianę powietrza 24 godzin wprzód, alkoholometry, areometry, i termometry, polecają
Bracia Pohl, optycy, Wilhelmowska ulica Nr. 9. naprzeciw hotelu Drezdeńskiego.
NB. Zamiejscowe łaskawe zamówienia wykonane będą odwrotną pocztą.

AUGUST KLUG

w Poznaniu przy ulicy Wrocławskiéj 3.
poleca za ***rękojmią*** największy dobór
BRONI MYŚLIWSKIÉJ
I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH,
PISTOLETÓW I REWOLWERÓW
niemniéj wszelkich gatunków angielskich i francuzkich kapiszonów, nabojów igłopalnych i przybitek po cenach stałych najumiarkowańszych.

Istniejący tutaj od lat 30 przy ulicy Półwiejskiéj, zakład tapicera nadwornego **Salomona,** którym przez lat 16 kierowałem, objąłem po śmierci wdowy i przeniosłem pod Nr. 15 narożnik ulicy Podgórnéj i Wilhelmowskiéj **(Oehmiga Hôtel de France).** Zaufanie, którém się zakład ten tak bardzo dotąd zaszczycał, będę się starał przez rzetelność, punktualność i dokładną robotę, nadal utrzymać i rozprzestrzenić. Polecenia przyjmują się zawsze tak w mojém pomieszkaniu, jako i w handlu tapisseryjnym przy **ulicy Wrocławskiéj Nr. 6.**
Poznań, w Wrześniu 1858.
L. Goubeau.

Tapety w najnowszych wzorach poleca po najumiarkowańszych i stałych cenach fabrycznych ***Nathan Charig*** w Poznaniu przy Rynku Nr. 90.

Nieruchomość pod liczbą 13. na Św. Marcinie położona, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Dalszą wiadomość na miejscu powziąść można.

Kapitały od 20—50,000 Tal. i wyżéj na pierwsze miejsce hypoteczne mogą być wydane. Bliższą wiadomość udziela ***J. Link,*** wielkie Garbary Nr. 6.

Fabryka machin Meisnera
w **Głównie** pod Poznaniem ma jeszcze na sprzedaż młockarnie parokonne, przenośne, mocno zbudowane; mniejsze po 180, większe po 200 Tal.



Dominium ***Jarogniewice*** pod Czempiniem ma 150 dwustrzyżnych skopów opaśnych na sprzedaż.

Dom. **Cerekwica,** między Borkiem a Koźminem, ¼ mili od szosy, ma 150 do 200 mórg ***boru sosnowego*** do sprzedania.

Suche dębowe blochy i tarcice są u mnie do nabycia za mierną cenę na Grobli Nr. 3/10. w Poznaniu. ***T. Laszewicz.***

Biegłego, zdatnego sekretarza prywatnego, posiadającego dobrze język polski, potrzebuje
Engelhardt, Obrońca prawa.

Młodzieniec, mający chęć wykształcenia się w sztuce kucharskiéj, może się zgłosić do Hotelu Myliusa w miejscu.

Pierwsze piętro składające się z 7 pokoi, sali i z przedpokoju zamkniętego, izby służebnéj, kuchni, spiżarni, stajni na 4 konie, wozowni, góry do obroku i siana, i sklepu, oprócz tego na 2giém piętrze jest pokój z kuchnią i spiżarnią do wynajęcia od 1. Października r. b. w kamienicy Nr. 18. na ulicy Młyńskiéj.
Bliższą wiadomość udzieli ***A. Mizerski,*** na Królewskiéj ulicy Nr. 16.

Podczas świąt w czwartek i piątek, to jest: dnia 9. i 10. tego miesiąca będzie mój lokal handlowy zamknięty.
Jakób Appel, Wilhelm. ulica Nr. 9.

BAUMKUCH

funt 16 Sgr., oraz bulion i paszteciki, codziennie w Cukierni ***Antoniego Pfitznera,*** ul. Wrocławska 14.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 3. Września 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{8}$
dito z roku 1856. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{8}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	$95\frac{3}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	84
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	$83\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{2}$
dito Prus Wschodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{1}{2}$	—
dito dito	$4\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$99\frac{1}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	88
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	87
dito Prus Zachodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$92\frac{3}{4}$
Louisdory	—	$109\frac{1}{8}$	—
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{3}{4}$